

Gdańsk w rękach hitlerowców.

Bojówki wraz z policją obsadziły gmach socjalistycznych związków.

Aresztowanie lewicowych działaczy. — Zamknięcie „Danziger Volksstimme”.

Masowy przyjazd szturmowców z Niemiec.

GDANSK, 13.5 (PAT) — W piątek około godz. 14-tej do gmachu zarządu t. zw. „wolnych związków zawodowych” zajęły trzy auta pogotowia policyjnego oraz dwa samochody ciężarowe z bojówkarzami hitlerowskimi, obsadzając cały budynek. Równocześnie około 200 policjantów obsadziło całą dzielnicę, wstrzymując całkowicie ruch uliczny i nie dopuszczając nikogo z mieszkanców do ich własnych domów. Następnie bojówki hitlerowskie ustawiły się na dachu i w oknach gmachu, a cały oddz. w szyku bojowym stojąc przed gmachem, odśpiewał hymn hitlerowski, znaną pieśń „Horst Wesselied”. Równocześnie zdjęto flagę socjalistyczną, wywieśzając olbrzymi sztandar hitlerowski ze swastyką. Wobec tego, że zamiar zajęcia socjalistycznych związków zawodowych znany był wcześniej, tłum robotników zebrał się przed gmachem, wyrażając swe niezadowolenie. W odpowiedzi na to policja rzuciła się na demonstrantów, bijąc ich pałkami gumowymi i rozpadając.

Według danych urzędowych, obsadzenie lokalu socjalistycznych związków zarządzenia sądu gdańskiego przez przedstawiciela hitlerowskiej organizacji zawodowej niejakiego Kankora, który w towarzystwie komornika oraz 50 policjantów zajął gmach socjalistyczny. W związku z tem aresztowano jednego z czołowych kandydatów i przewodniczącego stronnictwa socjalistycznego w Gdańsku postać Brilla oraz sekretarza związku zawodowego Kaisera i redaktora socjalistycznej „Danziger Volksstimme” Thomat, co do którego zarządzone areszt ochronny.

Jak nas informują, udało się socjalistom na czas usunąć kasę oraz księgi biurowe swego związku zawodowego. Na miejsce władę WIEKSZA ILOŚĆ CZŁONKÓW BOJÓWEK HITLEROWSKICH Z RZESZY niemieckiej, którzy przyjechali na motocyklach i samochodach do Gdańska.

SZTURMOWKI DZIAŁAJA.
Przed wieczorem grupa hitlerowców zjawiała się przed gmachem redakcji socjalistycznego dziennika „Danziger Volksstimme”, celem obsadzenia lokalu. Wobec groźnej postawy zebranych przed gmachem i na podwórzu tłum robotników w silę kilkuset ludzi, napastnicy zmuszeni byli zrezygnować ze swego zamiaru.

ŻĄDANIE PAŃSTW AGRARNYCH.
BUKARESZT, 13.5. (PAT). Rządowa „Lupa” dowiaduje się, że na zbliżającej się konferencji państw rolniczych w Bukareszcie Rumunja zaproponować ma, aby państwa agrarne zażądały na konferencji ekonomicznej w Londynie przyznania im prawa spłacania długów między państwowych produktami rolnymi.

Zacieśnienie stosunków handlowych sfer rolniczych Polski i Z. S. S. R.

WARSZAWA, 13.5. (tel. wł.). Dnia 12 b. m. odbyła się w lokalu „Polrosu” konferencja polsko-sowiecka, mająca na celu nawiązanie i zacieśnienie stosunków handlowych sfer rolniczych Polski i ZSSR.

W konferencji wzięli udział delegacji kół gospodarczych ZSSR, z wiceprezesa p. Tamarinem na czele, oraz prezes „Sowpoltorgu” p. Firsov. Poza członkami zarządu „Polrosu” i „Sowpoltorgu” obecni byli również przedstawiciele ministerstwa rolnictwa, państwo-

Sowiety koncentrują wojska na granicy z Mandżurją.

CHARBIN, 13.5 (PAT) — Władze mandżurskie oświadczają urzędowo, że rząd sowiecki koncentruje swe wojska w syberyjskim obszarze nadmorskim i że świeżo ok. 5.000 żołnierzy osadzonych zostało w bezpośrednim sąsied-

Tragiczne zderzenie w powietrzu. 3 lotników zginęło pod Dęblinem.

WARSZAWA, 13.5 (Tel. wł.) — W Dęblinie nad lotniskiem Centrum Wyższego Oficerów Lotnictwa wydarzyła się tragiczna katastrofa lotnicza.

Do lotu ćwiczebny wystartowały z lotniska dwa samoloty Potez.

Zalążę jednego z nich stanowią: plut. pilot Stanisław Dyja i por. Roman Michalak z 10 pułku artylerii, będący na kursie oficerów obserwatorów artylerii.

W drugim samolocie pilotowanym przez plutonowego Władysława Ustjan-

owskiego, leciał jako obserwator podchorąży Jan Stefanik.

Nad lotniskiem oba samoloty zderzyły się i spadły na ziemię, roztrzaskując się.

Pilot Władysław Ustjanowski zdołał wyskoczyć ze spadochronem i uratował się. Natomiast por. Michalak, podchor. Jan Stefanik i plut. Stanisław Dyja ponieśli śmierć na miejscu.

Do Dęblina wylądował samolotem specjalna komisja lotnicza, która ma zbadać przyczynę katastrofy.

DEMONSTRACJE.
GDANSK, 13.5 (PAT) — O godz. 7 zebrał się przed gmachem wysokiego komisarjatu Ligi Narodów tłum i ustawił

Reichstag zwołany na nadzwyczajne posiedzenie. Wrocie ustosunkowanie się zagranicy do dzisiejszych Niemiec wpłynęło na nagłą decyzję rządu Rzeszy.

BERLIN, 13.5. (PAT). Reichstag został zwołany na dzień 17 maja na środę na nadzwyczajne posiedzenie.

Nagła decyzja rządu zwołania Reichstagu na środę wywołała silne wrażenie. Kanclerz Hitler ogłosił oświadczenie, w którym określa stanowisko rządu Rzeszy wobec sytuacji zewnętrzno-politycznej ze szczególnym uwzględnieniem konferencji rozbrojeniowej. Rząd wybrał formę przedstawienia sprawy konferencji i stanowiska w sprawach rozbrojeniowych Niemiec przed reprezentacją narodową, pragnąc wywołać

większe wrażenie niż przez złożenie deklaracji w Genewie.

Na decyzję zwołania Reichstagu wpłynęła debata w parlamencie angielskim. Komunikat biura Wolfa ogłasza że rząd nie może dłużej milczeć wobec nieuzasadnionych wrogich wystąpień przeciwko Niemcom.

W kołach parlamentarnych przypuszczają, że w posiedzeniu Reichstagu weźmie udział wszystkie frakcje. W kołach tych słychać, że również frakcja socjaldemokratyczna przybędzie na posiedzenie.

OBRAZY GABINETU RZESZY.
BERLIN, 13.5. (PAT). Gabinet Rzeszy obradował w piątek nad sytuacją polityczną i gospodarczą ze szczególnym uwzględnieniem konferencji rozbrojeniowej i spraw związanych z pobytami w Stanach Zjednoczonych. d-ra Schachta i światową konferencją gospodarczą. Min. Neurath przedstawił sytuację polityczną. W dyskusji zabrał głos kanclerz Hitler, który niezwłocznie po posiedzeniu odleciał samolotem do Monachium.

Kpt. Skarżyński o swym locie. Etapy napowietrznej podróży. Przeciętna szybkość 185 klm.

RIO DE JANEIRO, 13.5 (PAT) — Kapitan Skarżyński omawiając swój przelot nad Atlantyk w obecności przedstawicieli prasy oświadczył, że w ciągu pierwszych 8-u godzin po wystartowaniu z St. Louis wiatry były pomyślne i lot odbywał się gładko na wysokości 1650 stóp. Panowała wprawdzie gęsta mgła, lecz lotnik wołał lecieć na ślepo, wykorzystując pomyślne dła wiatry.

Następnie kpt. Skarżyński dostał się w strefę ulewnych deszczów, którą przeleciał po kilku godzinach, wspomagany pod koniec przez wiatry podzwrotnikowe. Potem warunki atmosferyczne były już pomyślne i panowała piękna pogoda.

Dopiero koło wybrzeży brazylijskich w pobliżu przylądka St. Rocque kpt. Skarżyński przelecieć musiał przez lekką burzę. Wkrótce potem okrążył Natal, wobec czego przypuszczano pierwotnie, iż zamierza tam lądować. Lotnik jednak postanowił lecieć dalej aż do zmiroku. Przeciwnie wiatry zmusiły go do lądowania nieco wcześniej w Maciejo. W chwili lądowania kpt. Skarżyński miał jeszcze niewielki zapas benzyny.

Rozkład całego raidu kpt. Skarżyńskiego według czasu środkowo-europejskiego przedstawia się jak następuje:

Odłot z Warszawy dn. 27 kwietnia o godz. 8-cj — przybycie do Lyonu o godz. 16.40.

Dnia 30 kwietnia: o godz. 15-ej odłot do Perpignan — przybycie o godz. 22.15.

1 maja: o godz. 8.50 odłot do Casablanca — przybycie o godz. 19.30.

Dnia 3 maja: o godz. 7.15 odłot do Portu Etienne — przybycie o godz. 18.20

4 maja: o godz. 8.15 odłot do St. Louis — przybycie 11.15.

7 maja: o godz. 23 odłot do wybrzeży brazylijskich — nazajutrz o godz. 16.15 przelot nad wybrzeżem Brazylii i o godz. 19.30 przybycie do Maciejo.

10 maja: o godz. 7.30 odłot do Carnavelas — przybycie o godz. 15.15.

11 maja: o godz. 7.45 odłot do Rio de Janeiro — przybycie o godz. 12.40.

W czasie lotu nad oceanem przeciętna szybkość aparatu wynosiła 185 klm., dochodząc w niektórych miejscach do 225 klm.

wany rekord, itp. Dzienniki omawiają znaczenie lotu, ustanawiającego nowy rekord dla samolotów kategorii turystycznej. Inne dzienniki zaopatrzyły artykuły w następującym tytule: „Triumf awionetki polskiej”, „Sensacyjny lot polskiego asa”, „Piękny, bohaterki lot”, „Triumf lotnictwa polskiego” wreszcie „Bohaterski sukces człowieka, który zwyciężył siebie, aby zwyciężyć”.

NAGRODA MINISTRA KOMUNIKACJI.
WARSZAWA, 13.5 (Tel. wł.) — Dowiadujemy się, że minister komunikacji inż. Butkiewicz przyznał zwycięskiemu pilotowi, kpt. Skarżyńskiemu na grodzie w wysokości 5000 zł. oraz sumę 6000 zł. konstruktorom samolotu RWD 5 inż. Wendrychowskiemu, Rogalskiemu i Drzewieckiemu.

Po otrzymaniu wiadomości o zdobyciu Atlantyku, min. Butkiewicz wysłał następujące depeesz: „Poselstwo Polskie, kpt. Skarżyński — Rio de Janeiro.

Przesyłam Panu Kapitanowi serdeczne gratulacje z powodu jego wspaniałego przelotu, który rozstrzygnął imię Polski i polskiego sportu lotniczego na obydwojch półkulach. (—) Butkiewicz minister komunikacji”.

W odpowiedzi nadeszła depeesz: „Minister komunikacji Warszawa. Dziękuję za życzenia, które otrzymałem w chwili lądowania (—) Skarżyński”.

ENTUZJAZM W BRAZYLII.

RIO DE JANEIRO, 13.5 (PAT) — Prasa brazylijska z przyjaźnią i unaniem omawia zwycięstwo kpt. Skarżyńskiego. Pisma w artykułach, poświęconych przelotowi, podkreślają nie tylko zasługi lotnika, ale i zalety polskiego aparatu, na którym lotnik dokonał przelotu. Ponad fotografiami kpt. Skarżyńskiego i jego samolotu umieszczono napisy: „Somotny, milczący orzeł”, „Niepodziel-

ny składał, natomiast spotkawszy ambasadora niemieckiego przypadkowo w Buckingham Palace w kilkunastu minutach z nim rozmowie prywatnej dał wyraz swemu ubolewaniu. Rzecz prosta, nie było to oświadczenie urzędowe, ale całkowiec prywatne. Ze strony Niemiec wykorzystano je, podając wiadomość o oficjalnym wystąpieniu Simona, czemu „Foreign Office” stanowczo zaprzecza.

Min. Simon nie składał Niemcom oficjalnych wyrazów ubolewania.

LONDYN, 13.5. (PAT). W związku z informacją agencji Reutersa, jakoby brytyjski minister spraw zagranicznych wyraził ambasadorowi Niemiec w Londynie oficjalne ubolewanie z powodu zdarzenia z wieńcem, złożonym u stóp pomnika Nieznanego Żołnierza przez Rosenberga w imieniu Hitlera, „Foreign Office” wyjaśnia, że wiadomość ta nie ilustruje ściśle stanu rzeczy. Sir John Simon żadnego oficjalnego oświadczenia

Nowe zniżki taryfowe na kolejach. Akcja ożywienia ruchu budowlanego.

WARSZAWA, 13.5. (tel. wł.). Jak się dowiadujemy, ministerstwo komunikacji zgodnie z akcją ożywienia ruchu budowlanego oraz ułatwienia niektórym gałęziom naszego przemysłu przeprowadzenia zniżek cen, produkowanych przez nie towarów, obniża z dniem 15 i 20-majm r. przewozowe taryfy kolejowe dla szeregu materiałów, a mianowicie: dla piasku, żwirku i żwiru o 10 proc., dla gliny surowej — o 10 proc., dla odpadków żurowych — o 33 proc., dla szarżamu miedzi — o 17 proc. (przy eksporcje przez porty polskie), dla żelaza — o 25 proc. (przy wywozie przez granicę lądową), dla ściełki torfowej i torfu — o 30 proc., dla odpadków przy wyrobie bekonów (wewnętrzności zwierzęca, ozory, mózdzek, cynadry, płuca, serca, głowizny itp.) — o 25 proc., dla słupów telegraficznych — 15 proc. (przy wywozie przez porty polskie).

Sa to dalsze zniżki, które łączą się z całkowitą akcją, prowadzonej przez ministerstwo komunikacji w dziedzinie udzielenia życia gospodarczemu ulg przewozowych. Poprzez

nie zniżki wprowadzone były w marcu i w kwietniu.

Pozatem ministerstwo komunikacji udzieliło dalszych zniżek taryfowych dla drzewa i jego produktów, eksportowanych z Polski przez porty polskie w Włocławcu, a mianowicie dla drzewa jodłowego, świerkowego i sosnowego — 5 proc., dla deszczulek, skrzyń, pak, paków kolejowych itp. z drzewa młodego — 5 proc., dla drzewa celulozowego, kopaliników, okrągłaków, żerdzi itp. — 5 proc., dla drzewa użytkowego: dłuży, kłoców, bloków nieobrobionych — 5 proc., również te same wyroby drzewne tarte i heblowane uzyskały zniżki 5 proc. Ponadto przewóz kauczuku z portów polskich do Lidy oraz wywóz wyrobów gumowych z Lidy do portów polskich uzyskał zniżkę taryfową w wysokości 10 proc.

Sprawa długów wojennych. Trudności i komplikacje.

WASZYNGTON, 13.5 (PAT) — Według krążących tu wiadomości rząd francuski byłby skłonny uregulować należną spłatę grudniową, gdyby Stany Zjednoczone ogłosiły moratorium na okres trwania konferencji ekonomicznej. Zdaniem dzienników pugsłki to mogą przyczynić się do wzmocnienia w kongresie opozycji przeciwko wprowadzeniu moratorium. Drugą przeszkodą dla ogłoszenia moratorium ma być powód wahań stanowisko Francji i Niemiec w sprawie rozjemstwa celnego oraz stanowisko delegacji niemieckiej na konferencji rozbrojeniowej w Genewie.

BOJKOT NIEMIECKICH OKRĘTÓW.

GDYNIA, 13.5. (PAT). Jedną z firm tutejszych otrzymała od firmy, z którą pozostaje w kontakcie telegram następujący: nie możemy zgodzić się na przyjęcie statku „Blumenfeld”, ponieważ robotnicy portowi odmówili ładowania statków pod flagą niemiecką. Podobne fakty zaszły w porcie gdańskim, gdzie robotnicy nie chcieli wyładować towarów z dwóch okrętów niemieckich. Jeden statek wyładowano pod ochroną policji, drugiego zaś nie wyładowano wogóle.

Dolar zwyżkuje. Echa sensacyjnego oświadczenia Dillona.

WARSZAWA, 13.5. — Bank Polski w piątek płacił za dolara 7.50, zaś w ośrodkach prywatnych kurs dolara wynosił zł. 7.53.

W kołach giełdowych olbrzymie wrażenie wywołała wiadomość o oświadczeniu kierowników banku Dillona, Read and Co., o tem, że będzie on wypłacał kupony od pożyczek polskich w dolarach papierowych.

W związku z tem oświadczeniem w piątek na giełdzie spodziewano się zniżki pożyczek dolarowych, z wyjątkiem pożyczki stabilizacyjnej, gdyż kupony od tej ostatniej mogą być na żądanie posiadaczy płatne w innych walutach, np. we frankach szwajcarskich i guldenach holenderskich.

Zdaniem kół giełdowych nie przesądza to jeszcze ostatecznie sprawy wypłaty za te kupony, w każdym razie jednak stawia posiadaczy pożyczki stabilizacyjnej w lepszym położeniu niż posiadaczy innych papierów dolarowych.

WALKA O PEKIN.

PEKIN, 13.5. (PAT). Aeroplany japońskie przez czas dłuższy bombardowały Mi-Yun oraz kilka innych miast, położonych poza obrębem wielkiego muru chińskiego. Bomby spowodowały wielkie straty w szeregach chińskich. Pociągi nadjeżdżające do Pekinu przywożą tysiące rannych.

Japończycy zdołali zająć większość pozycji, które niedawno opuścili, ale nie przeszli jeszcze rzeki Luan.

Manewry odwetu.

Organ Stahlhelmu o „agresywnych planach Polski”.

„L'appetit vient en mangeant”. Po likwidacji okupacji Zagłębia Ruhry przez Francję, po przyjęciu Niemców do Ligi Narodów jako pełnoprawnego członka, po zredukowaniu do minimum kwot reparacyjnych, jakie Niemcy na podstawie Traktatu Wersalskiego zobowiązali się płacić Francji i Belgii za zniszczenia w czasie wojny obszary, apetyt Niemców w miarę coraz bardziej ujawniającej się słabości sojuszników wobec ich żądań zaczął rósć z dnia na dzień. Propaganda za równouprawnieniem Rzeszy ostatnio przybiera formy coraz ostrzejsze.

Równouprawnienie zbrojeń ma na celu finalizację przygotowań odwetu. Ostatnio von Neurath oświadcza otwarcie że Niemcy zbroić się będą bez względu na to lub inne wyniki genewskich rokowań.

Głównym dążeniem Rzeszy jest zagarnąć z powrotem ziemie które po wojnie zwrócono Polsce.

Wiedząc zaś, że Polska dobrowolnie nie zgodzi się nigdy na oddanie choćby pięćdziesiątą swą ziemi, rozpoczęto w Niemczech zupełnie jawną akcję propagandy wojny z Polską. Propaganda ta, zwłaszcza od czasu dojścia do władzy Hitlera, prowadzona jest zupełnie otwarcie w prasie niemieckiej i — pomimo uspokajających zapewnień Hitlera w dniu 3 maja w rozmowie z p. pos. Wysockim, że „Niemcy chcą żyć z sąsiadami” w zgodzie w ramach istniejących traktatów — w ostatnich czasach wzmożła się znowu.

Chcąc jednak odwrócić uwagę świata od tej propagandy Niemcy prowadzą kampanię, mającą na celu udowodnić, że to właśnie Polacy przygotowują się do napadu na Niemcy, i w tym celu uganiamy się w różnych częściach świata za sojusznikami.

W ostatnim numerze organu Stahlhelmu z dn. 7 bm. ukazał się znamienity artykuł oślawionego renegata niejakiego p. v. Markłowskiego pod tytułem: „Polska chce wojny”.

Autor w artykule tym twierdzi, że wszystko, co prasa wszechświatowa pisze o prześladowaniach Polaków w Niemczech — to czysty wymysł i „kłamstwo” natomiast mniejszość niemiecka w Polsce uciskana jest tak dalece, że nie tylko kościoły niemieckie ulegają zbeszczyceniu (??) ale nawet mówić nie wolno po niemiecku. I oto, gdy za rozmo-

wę niemiecką w Polsce grozi kara więzienia (??), „w kulturalnych” Niemczech polski śpiewak Kiepurą sięga po laury światowe a film z Kiepurą przyjęty jest przez ludność niemiecką z wyrazami niebываłego entuzjizmu, co zresztą jest już pożalowania godną lekkomyślnością, graniczącą z narodowym bezwstydem.

„W Lipsku — pisze p. v. Markłowski — stoi pomnik polskiego księcia Poniatowskiego, który walczył z Niemcami stojąc po stronie Napoleona, w Polsce natomiast nie pozostał ani jeden pomnik, któryby przypominał czasy niemieckie”. Zapomina tylko szanowny autor, że pomnik ks. Poniatowskiego to nagrobek na cmentarzu lipskim, natomiast pomniki Wilhelma czy Bismarcka w Polsce były wyraźnym symbolem obecnej przemocy. W końcu autorowi nie podoba się, że Polska broniąc się przed atakiem niemieckim, rozpoczęła kontrakcję mającą na celu jedynie przeciwdziałanie propagandzie niemieckiej. Nie podoba mu się, że gen. Górecki prez. „Fiducia” wyjechał do Stanów Zjednoczonych przez Francję gdzie rzekomo w Paryżu „miał otrzymać instrukcje od Prezydenta Francji Lebruna i rezesa ministrów Daladiera”. Nie podoba mu się wystąpienia lgn. Paderewskiego, którego nazywa „osławionym artystą” — i boli go jego przyjaźń z Rooseveltem, który go gościł niedawno u siebie w Waszyngtonie.

„Dumnie głosi prasa polska — czytamy dalej — że Roosevelt jest godnym następcą Woodrowa Wilsona, apostoła Polski odrodzonej”. Nie ulega wątpliwości, twierdzi autor, że Roosevelt jest przyjacielem Polski i przy rewizji traktatu żadnej pomocy nam nie da. Napada dalej na ministra Benesa za jego mowę w parlamencie czeskim, w której tenże zapowiedział ścisłą współpracę Czecho-słowacji z Polską. O wizycie min. Miedzińskiego w Rosji pisze, powołując się na „Gazetę Polską”.

„Naczelny redaktor, b. minister poczty, płk. rez. bawił w Moskwie aby jako delegat Polski, uczestniczyć w paradzie 1-majowej na placu Czerwonym. Równocześnie bolszewicka delegacja handlowa brała udział w polskim święcie narodowym w dniu 3 maja. To wszystko wska-

zuje zupełnie jasno, w jaki sposób Polska dąży do zabezpieczenia sobie tyłów, by mogła napaść na Niemcy”.

„W ten sposób, pisze autor, Polska rzekomo przygotowuje się do obrony przed atakiem niemieckim, który nie jest nawet do pomyślenia. Nie, Polska wyraźnie przygotowuje się do wojny z nami. Inaczej przygotowania te nie dałyby się wogóle tłumaczyć. Cała polity-

ka zagraniczna Polski jest niezbitym do wodom, czynionych przygotowań do wojny”.

Wniosek zatem autora: Polska przygotowuje wojnę celem zniszczenia Niemiec. „Naród niemiecki, koficzy autor, jest jednak w trakcie odrodzenia i potrafi — chwala Bogu — odpowiednio uzbroić się do dania należytego odporu. I teraz jasne, na co potrzebne są te

wszystkie wykretnie oraz bałamutne twierdzenia, na co te alarmy o rzekomych planach agresywnych Polski. Choć dzi o jeszcze jeden pretekst do zbrojeń i do ponownej próby narzucenia przemocą Europie swych żądań. Ale Europa czuwa.

Red.

Niepożądani goście.

Wizyta hitlerowska w Wiedniu.

Do Wiednia wybierają się z wizytą propagandową ministrowie hitlerowscy, pp. Frank, Goebbels, Frick. W chwili, gdy w Austrii tamtejsi hitlerowcy podejmują ostrą walkę z rządem kanclerza Dollfussa, gdy rząd ten oświadcza publicznie, iż sprzeciwia się wszelkiej idei Anschlussu, gdy nie pragnie w obecnych warunkach uczynić z Austrii prowincji trzeciej Rzeszy — w takiej chwili przyjazd ministrów niemieckich jest prowokacją polityczną sui generis, nie mającą precedensu w historii stosunków między rządami państw europejskich.

To też nie mającym również precedensu w dziejach publicystyki politycznej jest niesłychanie ostry artykuł „Reichspost”, który jest zarazem organem partii chrześcijańsko - socjalistycznej, partii rządowej.

„Reichspost” pisze: „Wizyta jaką zamierzają złożyć w Wiedniu ministrowie niemieccy jest nie tylko niepożądana, więcej jest ona wyraźnym aktem nieżyczliwości ze względu na wrogi stosunek austriackich narodów do socjalistów do rządu kanclerza Dollfussa”.

„Ukrytym celem tej wizyty jest spowodowanie obejsza w Wiedniu i w całej Austrii zakazu publicznych demonstracji i pochodów narodowo - socjalistycznych. Ale nasi hitlerowcy mylą się grubo, sądząc, że władze krajowe ze względu na obecność obcych gości przejdą do porządku dziennego nad faktem naruszenia zakazu i zezwolą na demonstracje. Co się zaś tyczy ministra sprawiedliwości, dr. Franka, to przyjazd jego jest wystawianiem na próbę cierpli-

wości i wyrozumiałości Austriaków. — Dr. Frank pozwolił sobie bowiem w moim wygłoszonej przed mikrofonem radjowym obrzeź w taki sposób, iż powinniśmy traktować go tutaj nie inaczej, niż traktowanoby w Niemczech austriackiego męża stanu, któryby nawoływał do obalenia rządu Hitlera”.

„Ministrowie niemieccy muszą zdać sobie sprawę z tego, iż olbrzymia większość mieszkańców Wiednia uważa ich przyjazd za wyzwanie i wrogą demonstrację, za którą całkowitą odpowiedzialność ponieść muszą ci, którzy ją wywołali”.

Ten niezwykle ostry wypadek przeciw hitlerowcom niemieckim jest stwierdzeniem poglądów, jakie dominują w łonie rządu kanclerza Dollfussa, gdy chodzi o stosunek Austrii do obecnych Niemiec.

Polityka obecna Austrii i stanowisko jej zajęte wobec Niemiec oraz kwestii Anschlussu przesądzone zostały już podczas pobytu kanclerza Dollfussa w Rzymie, gdzie uzyskał on zapewnienie poparcia swego stanowiska od Mussoliniego. Polityka austriacka jest zresztą w tej chwili sympatycznie oceniana nie

tylko nad Tybrem, ale i nad Sekwaną.

Wysunięte na kongresie chrześcijańsko - socjalnych w Salzburgu hasło:

„Austria nie będzie nigdy kolonią Niemiec!” — uzyskało jednogłośnie aplauz całego kongresu, a jednocześnie i echo we wszystkich stolicach Europy, gdzie nie solidaryzują się z Berlinem. — Hasło to oznacza, że Austria pogrzebała ostatecznie ideę Anschlussu, iż postanowiła trzymać się zdaleka od Trzeciej Rzeszy i bronić swej niezależności państwowej a tout prix.

Dzisiaj poza wszechniemcami i narodowymi socjalistami niema w Austrii stronnictwa politycznego, któreby się wypowiadało się za Anschlussem z Niemcami, te zaś partie, które jak socjaldemokracja austriacka, solidaryzowały się z ruchem zjednoczeniowym, obecnie, po zwycięstwie Hitlera i po pogrzebieniu marksizmu w Niemczech, bronią się rękami i nogami przed jakąkolwiek próbą przyłączenia Austrii do Rzeszy.

Austria została wyleczona gruntownie z marzeń wszechniemieckich przez Hitlera.

O czym piszą inni?

Przegląd prasy.

TESKNOTA ZA BEZSIŁĄ PARLAMENTARYZMU.

Kurjer Poranny:

Walka z systemem rządzenia wypełnia codziennie szpalty „Robotnika” i innych pism opozycyjnych. Nie można jej uważać za rzecz nieuczciwą. Cały wewnętrzny polityczny front od siedmiu lat wypełniony jest — bez reszty — jałową walką za i przeciw rządowi pomajowym. Jeżeli by ta walka miała być dla środkowej lewicy pozorem do uchylenia się od głosowania na osobę Prezydenta Rzplitej, byłoby to równoznaczne z przyznaniem się jej do rezygnacji z nadziei zwycięstwa. Gdyby impotent niewiedzieć jak swemi słowami ostaniał swoją politykę, zawsze wyjdzie z niego na jaw impotencja.

W tym wypadku tęgsknota za luźtawką parlamentarną, za owemi rozkoszami czasami, w których o losach rządu, a może i Polski, rozstrzygał poseł Popiel z ośmiu posłami, lub kiedy indziej p. Małkiewicz z czterema, czy też Jan Dąbski z 7 secesjonistami, była przyczyną zachowania się Centrolewu, o ile wogóle można go jeszcze posądzać o zdolność do politycznego myślenia.

Tak niedawne te czasy demokracji parlamentarnej, a jakże odległe. Bezsilny rząd, bo siłę odbierał mu Sejm, Bezsilny Sejm, bo nie miał zwartej i zdecydowanej większości. Górną byli wszelkiego typu ruchliwi, energiczni tromtadraci, którzy stojąc na czele małej grupki posłów, mogli odgrywać wielką rolę w małych sprawach. „Najrozkoszniejszą” dla nich była ta właśnie najgorsza strona demokracji parlamentarnej. Do niej wzdycha p. Niedziałkowski w każdym swoim artykule i w artykule z dnia 10 maja też. Wstydy się już o tem swoim ukochaniu mówić, więc odkrywa je tajemnicza rze komej nieuczciwości.

SPOLSZCZENIE MIAST.

Gazeta Warszawska.

Miasta są jakby nerwowymi ośrodkami kraju. W nich wytwarza się idee, organizuje się życie gospodarcze i polityczne. Z chwilą, kiedy miasta danego kraju znajdują się w rękach ludności obcej, kraj znajduje się jakby w stanie paraliżu. Już z tego powodu zrozumiałe jest i uzasadnione dążenie społeczeństwa polskiego do spolszczenia naszego handlu i rzemiosła, do odebrania naszym miastom i miasteczek z rąk obcego żywiołu. Dążenie to nabiera tem większej aktualności w chwili obecnej, jeśli się zważy gospodarcze położenie kraju i nędzę zagrażającą całemu młodemu pokoleniu naszej ludności. Zarówno młodzież inteligentna jak młodzież rzemieślnicza czy kupiecka staje przed trudnym zagadnieniem, w jaki sposób ma zastosować swoją wiedzę

i swoje siły, by znaleźć zapewniony byt we własnym kraju. Podobnie rzeczy się mają z młodzieżą wiejską, która wobec przeludnienia wsi i kryzysu w rolnictwie musi szukać dla siebie innych sposobów zarobkowania.

Jedynym wyjściem z tego położenia jest radykalne spolszczenie miast, które mogłyby wtedy pomieścić zarówno nadmiar ludności miejskiej, jak i wzrastającą liczbę młodzieży, przygotowującej się do zawodów wolnych.

Proces ten, będący w zasadzie ruchem żywiołowym, powinien nabrać cech akcji uporządkowanej i świadomej, regulowanej w miarę możliwości przez czynniki społeczne i państwowe. Pod tym względem wiele jest jeszcze do zrobienia zarówno w zakresie propagandy, jak i organizacji.

ZATELEFONUJ ZARAZ

Nr. 102-28 lub 102-29

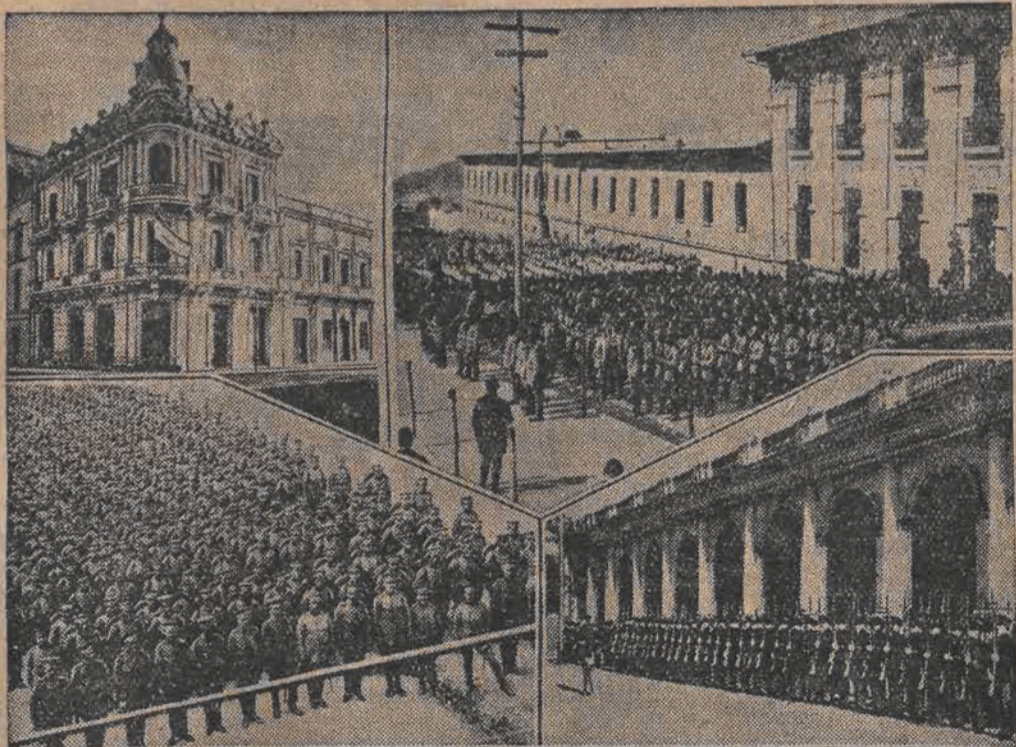
a otrzymywać będziesz „Kurjer Łódzki” od jutra w domu. Prenumeratę zamawiaj można poczynając od każdego dnia miesiąca.

KRÓLEWSKA KLIENTKA.



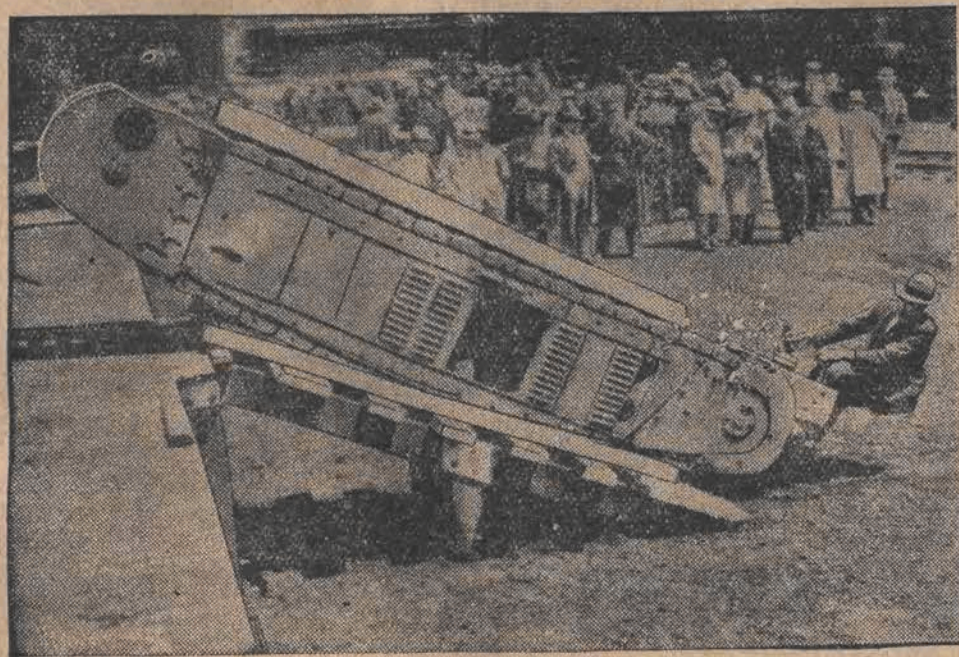
Norweska królowa Maud w czasie pobytu w Londynie kupuje od ulicznego sprzedawcy bawki.

WYPowiedzenie wojny Boliwji przez Paragwaj.



U góry na lewo: Gmach ministerstwa wojny w Paragwaju. U góry na prawo: Piechota boliwijska przed wymarszem z La Paz. U dołu na lewo: Rezerwiści boliwijscy na placu ćwiczeń, na prawo — Parada gwardji boliwijskiej. Jak doniosły depeze, wczoraj Paragwaj oficjalnie wypowiedział wojnę Boliwji. W ten sposób zata rg o Gran Chaco wszedł w nową fazę.

NARZĘDZIE WOJNY W POKOJOWEJ SŁUŻBIE.



W Ameryce tanki używane są do ładowania trudnych transportów kolejowych.

NOWY ZAMACH STANU W HISZPANJI.



Gen. Goded, szef sztabu hiszpańskiej armji, został aresztowany w Madrycie za organizowanie zamachu w celu obalenia republiki i ustanowienia dyktatury wojskowej.

ROKOWANIA WASZYNGTOŃSKIE W KARYKATURZE.



Rozmowa między Mac Donaldem, Rooseveltem i Herriotem.

Dnia 11 maja 1933 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami przeżywszy lat 58

ś. p.

JOZEF MORAWIEC

dlugoletni pracownik f-my I. K. Poznański w Łodzi.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kościoła Św. Józefa na stary Cmentarz Katolicki nastąpi dn. 14-go b.m., o godz. 5-jej pp., o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrzebem w głębokim smutku

żona, córki, syn, zięć, i rodzina.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego odbędzie się w sobotę, dn. 13/V o godz. 8 minut 30 rano oraz w poniedziałek dnia 15 b. m., o godz. 9 rano w kościele św. Józefa.

Wspólnym wysiłkiem dla lepszej przyszłości.

Tydzień Dziecka i Dzień Matki w Łodzi

Organizacyjne posiedzenie prezydium i odezwa do kupiectwa.

Dowiadujemy się, że w lokalu Urzędu wojewódzkiego w Łodzi odbyło się posiedzenie organizacyjne prezydium „Tygodnia Dziecka” pod przewodnictwem J. E. ks. biskupa-sufragana dr. Tomczaka. Komitet organizacyjny postanowił zwrócić się do p. wojewody Hauke-Nowaka o przyjęcie protektoratu nad działalnością Tygodnia Dziecka i poparcie akcji na terenie całego województwa, oraz delegowanie swych przedstawicieli do prezydium.

W związku z ten odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim plenarne zebranie Wojewódz. Komitetu Tygodnia Dziecka pod przewodnictwem J. E. bisk. sufragana na dr. Tomczaka przy udziale przedstawieli Urzędu Wojewódzkiego wice wojewody p. Antoniego Potockiego i naczelnika Wzdziału p. Kazimierza Jagielly. Poza tem zśród przedstawicieli społeczeństwa uczestniczyło około 60 osób. Zagajając zebranie przewodniczący zaznaczył, że p. wojewoda Hauke-Nowak zgodził się na objęcie protektoratu i jako swego przedstawiciela do składu prezydium delegował naczelnika p. Jagiellę. W skład prezydium weszli między innymi: J. E. ks. bisk. sufragan dr. Tomczak, p. wicewojewodzina Potocka, pastor Kotula, pos. Wolczyński, dr. Tadeusz Mogilnicki, dr. Skalski, inż. Rauowa, p. Czapczyńska, Skrzyżkowska i Kosińska-Lorentzowa. Powołano następujące sekcje: rozrywkową, urządzenia Dnia Matki, finansową, propagandową i odczytową. Poza tem wybrano ko-

misję rewizyjną. Równocześnie plenarne zebranie uchwaliło termin Tygodnia Dziecka, który odbędzie się od dnia 25 do 28 maja.

Odezw a.

sekcja „Dzień Matki” przy komitecie tygodnia dziecka zwraca się do Panów Właścicieli sklepów, zakładów handlowych i temu podobnych z odezwą treści następującej:

Organizatorzy „Dnia Matki” w czwartek 25 maja 1933 r. zwracają się do Kupiectwa Łódzkiego z prośbą o przygoto-

wanie po możliwie niskich cenach drobnych upominków, któreby dzieci za własne oszczędności mogły kupić dla swych Matek.

Chcemy dać możność działwie sprawienia „Matce” niespodzianki. Dla zamownych wybór fatwy! Ale postarajmy się, aby i to niezamożne dziecko upominek dla Matki swjej nabyć mogło. Prosimy o przygotowanie drobniagów i odpowiednie opakowanie ich. Mogą to być igły, szpilki, koraliki, nici, bawełna, napastrki, pończochy, rekawiczki, notesiki, stalówki, ołówki, doniczki z kwiatkami, garnuszki, szklanecki, tyżki i tyżecz-

ki, spodki, agrałki, wazoniki, ręczniki chusteczki, serwetki, skurczawki, cukierki, czekoladki itd itd.

Prosimy, by w każdym oknie wystawowym wyłożony był w widocznym miejscu napis „Czy pomyślałeś już o upominku dla Matki na czwartek 25 maja rb.” i prosimy by w oknach wystawowych uwidocznione były właśnie łatwie i tanie do nabycia upominki.

Mamy nadzieję, że Kupiectwo Łódzkie we własnym jak i w naszym interesie odezwę niniejszą przychylnie przyjmie.

sekcja przy Kom. Tygodnia Dziecka.

mi od Weigta i Machera. Poza tem w memorjale tym frakcja radziecka B. B. W. R. stawia zarzuty natury materialnej pod adresem dr. Bogusławskiego, iż kupna dokonał, jak wynika z mianowania komisji nadzwyczajnej, która prowadzi badania, w chęciach zysku.

Dr. Bogusławski poczuł się dotknięty powyższymi zarzutami i odwołał się do Urzędu Prokuratorzkiego, wskutek czego pociągnięto do odpowiedzialności karnej redaktora odpowiedzialnego „Kurjera Łódzkiego i kierownika Agencji Prasowej „WAP”.

Wczoraj sprawę powyższą rozpoznał Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Łozińskiego. — Oskarżenie wnosil prok. Olszewski.

Na rozprawie wczorajszej dr. Bogusławski przez swego pełnomocnika, miał dążyć do wyświetlenia sprawy w jak najkrótszym czasie, prosił o odroczenie, gdy natomiast obrońcy oskarżonych ze względu na wielkie zainteresowanie się faktycznym stanem gospodarki Rudy Pabjanickiej, szerszego społeczeństwa, prosił o rozpoznanie sprawy, stwierdzając, iż odraczenie i przedłużanie procesu jest bezcelowe, gdyż w stanie są przeprowadzić dowód prawdy. Sąd sprawę odroczył i powołał dodatkowych świadków wskazanych przez pełnomocnika oskarżyciela.

Wielki turniej brydżowy.

W Klubie przy Syndykacie Dziennikarzy Łódzkich (Piotrkowska 121, prawa oficyna, parter) odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. w godzinach wieczorowych wielki turniej brydżowy z nagrodami.

Cenne nagrody (dwa serwisy do „mokki” oraz szereg innych) dla zwycięzców turnieju pochodzą z firm „Siegelberg” (Piotrkowska 45) i „L. Tyber”, (Piotrkowska 49).

Kalendarzyk łowiecki na maj.

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego państwa, oprócz woj. śląskiego, w maju wolno polować na następującą zwierzynę i ptactwo:

Sarny — kozły (od 16 maja), głąszce — koguty (do 14 maja), cietrzewie — koguty, słonki (do 14 maja), bataljony, dzikie kaczkory, dzikie łabędzie (do 14 maja), dzikie gęsi (do 14 maja), dzikie indyki — samce (do 14 maja), oraz dziki.

ZABAWA NA ROZBUDOWĘ KOŚCIOŁA W STOKACH.

W niedzielę 14 5. b. r. w pięknym parku tramwajarzy łódzkich w Skawie przy szosie Brzezińskiej odbędzie się wielka zabawa dla wszystkich. Dojazd tramwajem Nr. 1 a stąd na miejsce po 20 godzinny parokrotnym omnibusem po 20 gr. od osoby. Przygrywać będzie największa orkiestra dęta p. Chojnackiego z Widzewa.

Całkowity dochód przeznaczony na dalszą rozbudowę kościoła w Stokach.

W niedzielę jedziemy do Warszawy.

Również i tej niedzieli — ku niemałemu zadowoleniu Łoździan przyzwyczajonych do tej im prezy — wyrusza z Dworca Fabrycznego o godzinie 7,47 „Zielony Ekspres” do Warszawy.

Kierownictwo wyjeżdżek Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich, oprócz zniżek do teatrów i kin wystarało się również o 50 proc. ulgi na wyścięgi i zniżki na paryską rewję Mistinguette „Voita Paris”. Bilet w obie strony zł. 8,70.

25 maja „Wiosna w Spale” — 28 atrakcyjny „Pociąg w nieznanie”, Zapisy przyjmuje Wagona Lits, Piotrkowska 64, oraz Orbis, Piotrkowska Nr. 65.

Z Polskiego Tow. Krajoznawczego

Uprowadza się osoby zainteresowane, że w lipcu i sierpniu przyjmowanie nowych członków uskuteczniiane nie będzie.

Członkowie Towarzystwa którzy nie otrzymali biuletynu nr. 4, proszeni są o przyjęcie do wiadomości, że wynikiem to z winy centrali, która przystała tego numeru za mało.

Uzupełnić braku nie można z powodu wyczerpania nakładu.

ZJAZD STARSZYCH CECHÓW RZEŹNICO-WEDLINIARSKICH.

1) W niedzielę, dnia 14 bm. o godzinie 11 rano w lokalu Cechu Rzeźniczo-Wedliniarskiego przy ulicy Kopernika 46 odbędzie się obrady Starszych Cechów Rzeźniczo-Wedliniarskich województwa łódzkiego. Program obrad obejmuje: powzięcie ostatecznej decyzji odnośnie cechów wolnych czy przymusowych, sprawę ogólnopolskiej organizacji, omówienie sposobu walki z fuzzerami, sprawy kalkulacyjne i podatkowe, ustalenie ostatecznego terminu zwołania dorocznego zjazdu wojewódzkiego itd.

Jutro „Święto pracy“

Kolejowego Przynsposobienia Wojskowego.

Uroczystości na Polesiu Widzewskim.

1) Jutro na terenie całej Rzplitej Polskiej Kolejowe Przynsposobienie Wojskowe obchodzi uroczystość „Święta Pracy”, które będzie niejako sprawdzianem rozpoczętych, względnie zakończonych prac przez poszczególne ogniska. Uroczystości Kolejowego Przynsposob. Wojskowego Ognisko Łódź-Fabryczna odbędzie się w niedzielę o godzinie 10 rano na Polesiu Widzewskim (wejście od ulicy Zagajnikowej, róg Przelazdu)

Program uroczystości jest następujący: uroczyste nabożeństwo w kaplicy szkoły powszechnej przy ul. Zagajniko-

wej, 54, raport i przegląd, poświęcenie boiska i strzelnicy, przemówienia o okolicznościowe, defilada oddziałów i otwarcie strzelnicy. Od godziny 13 do 15 odbędzie się zawody sportowe: bieg naprzelaj,

mecz w siatkówkę z drużyną II oddziału Straży Ogniowej, rzut kulą, rzut grana tem, mecz w koszykówkę P. W. Łódź, i rozdanie odznak strzeleckich.

Ustawa o orderze „Virtuti Militari“.

Dwie korzystne zmiany dla kawalerów.

W Dzienniku Ustaw nr. 33 z dnia 8 maja b. r. ogłoszono ustawę z dnia 25 marca 1933 roku o orderze wojennym „Virtuti militari”. Ustawa ta jest zgod-

na naogół, z przedłożeniem rządowem, które swego czasu w całości w naszym piśmie przedrukowaliśmy, zawiera jednak dwie bardzo korzystne dla kawalerów „Virtuti militari” zmiany, a mianowicie podwyższa prawo do zniżki kolejowej z 50 na 80 proc. oraz uzupełnia art. 6 postanowieniem, iż państwo jest zobowiązane dostarczyć kawalerom „Virtuti militari” pracy, zapewniającej im utrzymanie.

Kawalerowie orderu, niezdolni do pracy i nie mający odpowiedniego zaopatrzenia, będą otrzymywali zaopatrzenie ze skarbu państwa na podstawie ustawy o zaopatrzeniu osób, szczególnie zasłużonych (Dz. U. R. P. z 1925 r. Nr. 2 poz. 12 i z 1930 r. Nr. 17 poz. 122).

Dowiedzieliśmy się, że ze zniżek kolejowych będą mogli kawalerowie orderu korzystać już od 1 czerwca b. r.

się w kierunku lasów Widawskich, gdzie zaszył się w gąszczach.

Nastutek rozesłanych telefonogramów, oddziały policyjne przetrząsnęły okolice i osaczyła zbrodniarza w kryjówece, tak iż wkrótce zostanie on ujęty.

Zwłoki zbitego Jaszczaka umieszczono w prosektorjum skąd odbędzie się pogrzeb. Stan rannego posterunkowego Pszenicznego jest nadal ciężki, jednak jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

W chaszczach lasów Widawskich

ukrywa się bandyta pabjanicki, Dziuba.

Sprawa podwójnej zbrodni w krótkce zostanie ujęty.

(a) Jak donosiliśmy, onegdaj w Pabjanicach wydarzyła się krwawa strzelanina, w której wyniku został śmiertelnie ranny posterunkowy Pszeniczny i zabity Stefan Jaszczak.

Bronisław Dziuba został osaczony przez ścigających go braci zabitego Jaszczaka, jednak wobec groźnej postawy zbrodniarza, który groził zabiciem zaniechali pościgu.

Korzystając z tego Dziuba wymknął

Gdzieś na Wólce, Księżym Młynie...



Z ksiąg wieczystych w pergaminie
Z inkaustowych smaków skryby
Starej Łodzi piosuka płynie
Poprzez tany pól i skiby,
Płylnie rzewna piosuka, płynie,
Budź zmierzchnych wieków światy
Gdzieś na Wólce, Księżym Młynie
Gwarza Łodzi antenaty.
Na kominku ogień płonie
Praży skórę kot niecnota
Przy przednich białe dionie
Smuła liniana nie ze złota.

Warczą śpiewne kołowrotki,
Izbę srebrzy błask kaganka
I oblednie krązą motki
Od północy do poranka,
W głuchej dali na sośnie
W mrokach nocy puhacz huk,
W chacie prądek przy kominie
Kołowrotek smętnie stuk.
Pod wiekową szminka twarzy
Kolejny, zmarszczek kraty,
Kłesz z Kuliem cicho gwarzy
Starej Łodzi antenaty.

Stanisław Rachajewski.

Dziś pogrzeb ś. p. generała Arcta.

Wezwanie Federacji P. Z. O. O. do członków.

W nocy z dn. 10 na 11 maja br. zmarł gen. bryg. dr. Arct Jakób.

Zmarły znany był wśród organizacji b. wojskowych jako nieskazitelny żołnierz i obywatel.

Chcąc uczcić pamięć zmarłego — Za-

radzą Grodzkiej Federacji PZO w Łodzi postanowił wziąć oficjalny udział w pogrzebie i w tym celu poleca wszystkim sferowanym związkom wysłanie pocztów sztandarowych.

Tworzenie drużyn ratowniczych

przez Rodzinę Rezerwistów w Łodzi.

Rodzina Rezerwistów przy poparciu Polskiego Czerwonego Krzyża przystępuje do zorganizowania wśród swych członków sympatyków „Drużyn Ratowniczych”, które miałyby za zadanie udzielanie pierwszej pomocy poszkodowanym na zdrowiu w razie nagłych wypadków, katastrof i t. p. (pożarów, powodzi i t. d.) oraz ratowania zagazowanych.

W związku z powyższem w drugiej połowie maja b. r. nastąpi otwarcie kursów przy Kole VIII-ym Rodziny Rezerwistów ul. Kałna Nr. 34 f. II p.

Nauka bezpłatna. Osoby nie należące do Rodziny Rezerwistów mogą również uczęszczać na ten kurs. Zapisy przyjmuje codziennie sekretariat od godz. 18.30 do 20.

Problem gospodarczo-polityczny.

Wielkie zgromadzenie obywatelskie.

Rada Grodzka BBWR w Łodzi urządziła w dniu 14 maja b. r. o godz. 11-jej w sali kino-teatru „Stylowy” przy ulicy Kilińskiego 123 zebranie poświęcone sprawom gospodarczo-politycznym. Referat wygłosi poseł Tadeusz Szaniawski. Po referacie jest przewidziana dyskusja.

Obecne położenie gospodarcze: kryzys i walka z nim, jak i zagadnienia polityczne: wewnętrzne i zewnętrzne —

są przedmiotem zainteresowania każdej jednostki, skupiającej się w życiu organizacyjnym, politycznym i zawodowym. Dlatego też treść odczytu, odpowiadająca potrzebom chwili, nie może być dla nikogo obojętną.

Karty wstępu wydaje Sekretariat Rady Grodzkiej BBWR w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 109 codziennie w godzinach 18 — 20.

W NIEDZIELĘ 14 MAJA R.B. OTWARCIE RESTAURACJI i CUKIERNI

p.n. OGRÓD „RÓZ” Piotrkowska 113

Kuchnia wydaje smaczne i zdrowe śniadania, obiady i kolacje. Bufet obficie zaopatrzony w zimne i gorące zaskaki wszelkiego rodzaju oraz ciastka, lody, zsiadłe mleko i t. d. Trunki krajowe i zagraniczne. Piwo oryginalne (Beckler). Ceny umiarkowane. Codziennie koncert orkiestry klasycznej i popularno-tanecznej pod dyr. Prof. J. LEWAKA. W niedziele i święta Pórsniki muzyczne. Uwaga! W razie niepogody otwarcie w dni następane

Ostrzeżenie!

Dnia 7 b. m. skradzione w tramwaju następujące weksle: 4 weksle po zł. 200 — i 1 weksel na zł. 150. — in blanco i wyst. p. Erwina Kappę na złec. p. inż. Józefa Smolara, płatne w Łodzi przy ulicy Włodzkiej 149. — i jeden weksel na zł. 220. — z wyst. p. Izraela Reimana na złeczenie nasyt. p. w Łodzi przy ul. Skwerowej 18. — które to weksle unieważniamy i ostrzegamy przed nabyciem. F-a Robert Benke i Syn. Łódź ul. Gdańska 110.

Gimnazjum Żeńskie oraz Koedukacyjna Szkoła Powszechna ADELI SKRZYPKOWSKIEJ

w Łodzi, Piotrkowska 187, tel. 177-35. Zapisy nowostępujących od g. 9 do 8 i od 6 do 7 w. Egzaminów wstępnych od dnia 22 maja r. DYREKTORKA ADELA SKRZYPKOWSKA.

SALA FILHARMONJI. Poniedziałek 15 maja o g. 8,30 w. Tyłko jeden występ słynnej rosyjskiej operetki pod dyr. znanego artysty teatrów petersburskich Piotra Andrejewa-Trelskiego z udziałem Olgi Wysockiej, Tamary Trelskiej, Anny Komarowej, Wiery Wolskiej, Anny M. Ratowa, Leonidasa Leonidowa, Sergiusza Dolinskogo, Bazyla Polaskiego i in. Zostanie odegrana oryg. operetka z tycia cyganów rosyjskich zawier. 4 num. ulub. cyg. śpiewów i tańców p. t. TABOR CYGANÓW ROSYJSKICH pełna czaruj. melodji słodk. dźwięku i niesk. werwy cyg. Tańce cyganów rosyjskich i węgierskich. Własne dekoracje i akcesoria. Bilety w cenie od 1 zł. do 3 zł. do nabycia w kasie Filhar.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego ŁÓDZKIEJ FABRYKI NICI Spółka Akcyjna w Łodzi zawiadamia p. p. akcjonariuszów, że ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE odbędzie się dn. 8-go czerwca 1933 r. w czwartek, o godz. 11-jej przedpołudniem, w siedzibie Spółki w Łodzi przy ul. Niciarnianej Nr. 2, z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego, 2) sprawozdanie Zarządu za rok 1932, 3) sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok 1932, 4) rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1932, 5) udzielenie wadium Spółki pokwitowania, 6) zatwierdzenie budżetu na rok 1933, 7) wybór członków Zarządu oraz członków Rady Nadzorczej, 8) zatwierdzenie emerytur, udzielenych przez Zarząd byłym pracownikom, 9) wolne wnioski akcjonariuszów.

OGŁOSZENIE. Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 5 maja 1933 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość Juljusowi Roth i Berzie Roth, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na 3 grudnia 1932 r., 3) zmianować Sędzią Komisarzem Sądowym Handlowym Stanisława Kopyzińskiego, 4) zamianować kuratorem upadłości Wiktora Romaszewicza, 5) oddać upadłych pod dozór policji, 6) wyrok opatrzyć rygiem tymczasowego wykonania. Za zgodność Kurator masy upadłości Wiktor Romaszewicz Łódź, ul. Południowa 40.

Unieważnia się następujące weksle: 1) zł. 250. — z/w Maksymilian Grinsberg na zlec. W Lichtenfeld pl. 15/VIII 33 r. 2) zł. 100. — z/w D. Sz. Białek na zlec. K. Białek pl. 25/VIII 33 roku. Sędzia Komisarz Stanisław Kopyziński Sędzia Handlowy.

LEKARZ DENTYSTA J. KOŁODZIEJOWA PIOTRKOWSKA 223 tel. 246-16. przyjmuje od 4-8 wiecz.

MOTOCYKL nowy marki „Raleigh” 600 cm, dolna, model 1932 r. z wiejską przycepką, okazja i tanie do sprzedania ul. Składowa 26, m. 5.

OGŁOSZENIE. Magistrat m. Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 180 ton kostki bazaltowej. Warunki ogólne i techniczne oraz wzór umowy i oferty otrzymać można w Wydziale Budownictwa — Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 36 w godzinach od 10 — 12-jej. Oferty z oznaczeniem ceny i tonny kostki bazaltowej składać należy w Wydziale Budownictwa pokój Nr. 40 do dnia 30 maja 1933 roku do godz. 12-jej w kopertach podwójnych, zapieczętowanych i zalakowanych pieczęcią firmową z napisem: „Oferta do przetargu na dostawę kostki bazaltowej”, z podaniem nazwy i adresu oferującej firmy. Koperta zewnętrzna powinna zawierać dowód złożenia wadium do depozytu Magistratu m. Łodzi oraz drugą kopertę, zawierającą podpisaną warunki ogólne, techniczne oraz wzór umowy. Wadium w wysokości 3 proc. od oferowanej sumy może być złożone w gotówce lub w wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych przetargu. Oferty winny być składane na całość dostawy. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 maja 1933 roku o godz. 12,15 w pokoju Nr. 42. Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również prawo nieprzyjęcia żadnej oferty. Oferty, nieodpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą. Łódź, dnia 11 maja 1933 roku. Magistrat m. Łodzi.

NIC NIE MOŻE ZASTĄPIĆ gdyż ich fabrykacja odbywa się według sposobu zgłoszonego w Ameryce do opatentowania. „OLLA” PREZERWATYWY Nr. 1225

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO I SPRZEDAŻ. Złoto BIŻUTERJE, SREBRO kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

Bar Podmiejski okazuje do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Informacji udziela Bar Bagatela, ul. Sienkiewicza 22.

Gdynia. Plac w kapliczku Kamienna Góra, obok Gdyni — sprzedam lub zamienię na domek pod Łodzią: Ewangelicka 17, m. 5.

Do sprzedania sklep rzeźniczy z warsztatem z pokojem i kuchnią Srebrzyńska Nr. 101.

DOMEK (4 mieszkania) z ogrodem owocowym, 108 na 40 l. kw. nadający się na letnisko natychmiast do sprzedania Ruda Pabjanicka, ul. Aleksandra 37 za fabrykę Siemens.

WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych, wyżymaczki polowe lózka poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

MEBLE stołowe, sypialni w komplecie i pojedynczo tania. Stolarnia J. Pałkiewicz, Wodna 19, tel. 113-78.

Maszynę maszynową nowoczesną, prawie nową, sprzedam zaraz Gdańska 9. Piekarnia.

Ważne dla hodowców drobiu. Do sprzedania jaja leghornów amer. białych gwarantowane świeże do wyglądania. Tel. 136-10 od godz. 10-12.

Plac w dobrym punkcie tania 2 kilometry od Łodzi, ziemia dobra, nadająca się na ogrody, sprzedam w całości lub na działki. Wiadomość: Bałuty, ul. Zawiszy 16 Michalina Michalska.

Okazja! 8 piękne place z drzewostanem w Zabieniu przy tramwaju, po 1.200 zł. za plac. Wiadomość: Spaski, Piotrkowska 118.

Samochód 2 ton sprzedam okazujnie lub zamienię na plac. Wiadomość: Chłonna 10.

POSADY I PRACE. POSZUKIWANE. Kucharka, gospodyni w średnim wieku poszukuje posady do majątku lub w Łodzi, może jako gospodyni do księdza. Przejazd 23, Ipiętro Pulpecieka.

ZAOFIAROWANE. Potrzebna goracziarka oraz służące skromnych wymagań. Zgłoszenia Piotrkowska 109, m. 11.

Zdolny i energiczny pracownik, posiadający praktykę księgarską, ze znajomością buchalterji, znajduje stale zajęcia. Oferty pod „Księgarz” do administracji niniejszego pisma.

LOKALE I MIESZKANIA. Pokój umeblowany, z widokiem na kościół, z łazienką — dla osoby pragnącej ciszy i spokoju: Ewangelicka 17, m. 4.

Pokój z kuchnią i wszelkimi wygodami do odstąpienia ul. Juliusza. Wiadomość telef. 210-01 pomiędzy 9-4.

Duży pokój z balkonem, solidnie umeblowany do wynajęcia. Wiadomość Cegielińska 53, front, II-gie piętro prawa strona.

3 POKOJE z kuchnią, słoneczne z wszelkimi wygodami całe wyremontowane natychmiast DO WYNAJĘCIA. Zielona 44, dozorca wkaże.

Do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią i wygodami ul. Senatorska 1.

Do wynajęcia 1, 2, 3 pokojowe mieszkania z kuchnią, werandą w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Zagłoby 12/14. Wiadomość u administratora.

ZDROJOWISKA. KRYNICA. Pensjonat Dra Lazarskiego. Trzytygodniowy pobyt z kąpielami mineralnymi i kąską zdrojową zł. 250, urzędniczy zł. 230.

Inowrocław willa Ostoja, Aleje Sienkiewicza 23 poleca duże słoneczne pokoje z werandami.

IWONICZ - ZDRÓJ. Województwo Łwowskie pow. Krośno. Na silniejszą solankę — jedowa znakomita borowina.

Sezon letni od 10 maja CENY ZNIŻONE. Dwa Sanatoria otwarte cały rok. Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrojowa

Uzdrowisko Powiśle. W niedzielę, dnia 14 maja b. r. nastąpi otwarcie sezonu letniego. Idealnie klimatyczne uzdrowisko nasze położone jest nad obryzmiem jeziorem i otoczone lasami. Wymarzone warunki dla rekonwalescentów, osób nerwowo chorych i fizycznie wyczerpanych. Lekarzy na miejscu. Wykwintna kuchnia, wioślarstwo, motorówki, łódzie spacerowe, polowanie na kaczki, wędkarstwo, tenis, siatkówka, plaże, radio i koncert orkiestry własnej. Cena za pokój z całodziennym utrzymaniem wynosi 5 50 zł. od osoby. Taksa ta obowiązuje do 15 czerwca.

LETNISKA. Letnisko: Dwór piętrowy, skanalizowany. Las, plaża, woda bieżąca, przyjmują zgłoszenia. Głównie k/Lowicza „Wiesiołowie”.

Letnisko Sokolniki w sosnowym przystępnym lesie. Jedno, dwupokojowe z kuchnią, werandami. Sztuczna kąpiel, Łódź, Gdańska 92 „Inżynier”, dozorca wskaże.

PENSIJONAT UNIEJÓW nad Wartą zamek, całodziennie utrzymanie z mieszaniem 4 zł. Dojazd autobusem Lutomska g. 8, 16, 17.30.

Letnisko. Mieszkanie 1 i 2 pokojowe z werandami umeblowane. Miejscowość zdrowa, las, kąpiel. Wiadomość: Andrzeja 3, firma Bogustawska.

Przyjmujemy kulturalnych letników. Blisko Słotwin, lasy, sucho. Informacje telefon 182-15.

W Chełmach willa Zaczęcie 213 pok. umeblowane, kanalizacja, elektryczność, sucho, park, kulturalnie. Wiad. inż. Gołe tel. 105-24.

ZAGUBIONE DOKUMENTY. Jan Cyllke zagubił weksel na sumę zł. 200 in blanco z wystawienia Gustawa Sica, weksel powyższy unieważniam.

Leokadja Janczak, zam. Włodzimierska 40, zgubiła legitymację, wydaną przez firmę I. K. Poznański.

Jerzy Oberman, ucz. II klasy zgubił matrykulę, wydaną przez Gimn. Reálne Zgrom. Kupców w Łodzi, Narutowicza 68.

Kurzawa Ignacy, zam. 11 List 25, zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P.K.U. Łódź, książeczkę Kasę Chorych i legitymację, wydaną przez Fundusz Bezrobocia.

RÓŻNE. Piekarnia z całkowitem urządzeniem, znajdującą się przy ul. Rokicińskiej 67 natychmiast do wydzierżawienia. Oferty należy składać do dnia 17 maja r. b. w. g. w. w. syndykowi tymcz. masy upadłości J. L. Omwencetiera. — Z. Frytzt Łódź, Zakątna 47.

Poszukuję spółnika do handlu wina i wódek z 2.500 zł. Oferty do Administracji Kurjera sub. „A. B.”

SADY do wydzierżawienia zaraz dom z dużym ogrodem oraz sklepem w dobrym punkcie. Ruda Pabjanicka ul. Żeromskiego 2, róg Piłsudskiego.

Z mocy art. 28, 29, 43 punkt 3, 64-Zarząd Spółdzielni Spożywców „Promień” w Łodzi, przy ulicy Rokicińskiej Nr. 49, w związku z art. 31 Statutu Spółdzielni zwoluje Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków pod adresem wyżej podanym, na sobotę dnia 20 b.m. o godzinie 6-tej wieczorem, w drugim terminie o godzinie 7-mej wieczorem, które będzie ważne bez względu na ilość przybyłych członków. Na porządku dziennym: 1) sprawa administratora domu p. Józefa Kalkusińskiego i ew. wybór nowego. Obecność wszystkich członków konieczna.